

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/164717,81-lat-temu-ZSRS-przeprowadzil-czwarta-masowa-deportacje-Polakow-z-Kresow-Wschod.html>
03.05.2024, 03:15

81 lat temu ZSRS przeprowadził czwartą masową deportację Polaków z Kresów Wschodnich

Data publikacji 20.05.2022

W nocy z 21 na 22 maja 1941 r. zaczęła się czwarta deportacja Polaków z Kresów zagrabionych przez Związek Sowiecki. Trwała do 22 czerwca 1941 r. – wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Akcja wysiedleńcza objęła głównie mieszkańców Białostoczczyzny, Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny oraz zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi. Ponadto Sowieci deportowali także obywatele Republik Nadbałtyckich i Mołdawii. Zesłańcy trafili do Kraju Krasnojarskiego, Ałtajskiego, obwodu nowosybirskiego i Kazachstanu. Trudno jest oszacować liczbę osób wywiezionych podczas ostatniej deportacji, badacze podają, że samych obywateli państwa polskiego mogło być od 31 do nawet 52 tys.

Po 17 września tego roku, kiedy Armia Czerwona przekroczyła granice Polski, na zagarniętych przez nią terenach rozpoczął się terror na niespotykaną dotychczas skalę. Aby ugruntować zmiany terytorialne, usankcjonowane tajnym protokołem dołączonym do Paktu Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r., Sowieci zdecydowali o opróżnieniu tych terenów z polskiej ludności. Pierwszą deportację na masową skalę Sowieci przeprowadzili 10 lutego 1940 r. Kolejne, wielkie akcje wysiedleńcze miały miejsce 13 kwietnia i 29 czerwca tego samego roku.

O wywózkach setek tysięcy Polaków zdecydowali najwyżsi przedstawiciele sowieckiej władzy na czele z Józefem Stalinem oraz Ławrentijem Berią, szefem NKWD, i Wiaczesławem Mołotowem, ludowym komisarzem spraw zagranicznych ZSRS. Zarządzenia dotyczące deportacji wydano w Moskwie już w grudniu 1939 r.; na ich podstawie sporządzono instrukcje dla terenowych komórek NKWD, odpowiadających za „oczyszczanie” zachodnich części sowieckich republik Ukrainy i Białorusi. Deportacje były realizowane według imiennych spisów, opracowanych przez funkcjonariuszy NKWD przy współpracy miejscowych komunistów.

Władze ZSRS traktowały wywózki nie tylko jako formę walki z wrogami politycznymi, czy element eksterminacji polskich elit, ale przede wszystkim jako możliwość wykorzystania tysięcy osób w postaci bezpłatnej siły roboczej. Katorżnicza praca w syberyjskiej tajdze przy sięgającym kilkadziesiąt stopni mrozie, głodzie i chorobach zabijała wielu zesłańców. Była to przemyślana i planowo przeprowadzana zbrodnia na polskim narodzie.

Deportowanym kazano się pakować w ogromnym pośpiechu. Wielu z nich nie zdołało

zabrać ze sobą właściwie nic. We wspomnieniach deportowanych często pojawia się stwierdzenie, że dużo zależało od postawy funkcjonariuszy. Jedna z sybiraczek wspominała: „Żołnierze rozkazali nam tonem niedopuszczającym sprzeciwu lub pytań spakować najpotrzebniejsze rzeczy w ciągu 2 godzin. [...] poruszaliśmy się w przerażeniu i poczuciu ogromnego zagubienia”.

Zesłańców czekała podróż trwająca nawet kilka tygodni. W bydłych wagonach, którymi jechali, były prycze, żelazne piecyki, a zamiast toalet – dziury w podłodze. Brakowało wody, ciepłych posiłków, opieki lekarskiej. W transportach szybko rozprzestrzeniały się wszy i pluskwy. Do tego dochodził potworny ścisk, dotkliwy szczególnie podczas upałów. Te urągające ludzkiej godności warunki często powodowały śmierć zwłaszcza najsłabszych: chorych, dzieci i osób starszych.

Podróż była jednak zaledwie pierwszym aktem dramatu zesłańców. Szokiem po przyjeździe na miejsce okazywały się warunki mieszkaniowe, które zastawali deportowani. „Wzdłuż ścian baraków zbudowane były dwupoziomowe prycze o wymiarach około 2,5 m długości i prawie 170 cm szerokości. Z trzech stron obite były dartymi [łupanymi] deskami szerokości około 30 cm, tworząc swego rodzaju skrzynię bez jednego boku. Była to standardowa, uregulowana zapewne jakimiś odgórnymi zarządzeniami władz, powierzchnia domu – legowiska przeznaczona dla czterech osób. Do rodzin, które składały się z trzech osób, dokwaterowywano osobę samotną lub kogoś z rodziny pięcioosobowej” – opisywał Zbigniew Fedus, wówczas niespełna dziesięcioletni. Wielu zesłańców kwaterowano w ziemiankach i lepiankach, ciasnych i właściwie nienadających się do zamieszkania.

Według szacunków władz RP na emigracji, w wyniku wywózek zorganizowanych w latach 1940–1941, do syberyjskich łagrów trafić mogło nawet milion osób cywilnych, choć w dokumentach sowieckich mówi się o ok. 320 tys. wywiezionych. Część z nich wydostała się z łagrów dzięki formowanej na terenie ZSRS (po zawarciu układu Sikorski-Majski) armii gen. Władysława Andersa.

Nie wszyscy ochotnicy dotarli jednak na miejsce tworzonych jednostek, gdyż podejmowane przez nich próby były blokowane przez Sowieców. Dokumenty potwierdzające obywatelstwo polskie były odbierane przez NKWD – zmuszano Polaków do przyjęcia dokumentów sowieckich. Kolejną szansą na opuszczenie Syberii stało się wstąpienie do tworzonej pod auspicjami Moskwy i z inspiracji komunistów polskich, a za zgodą Stalina Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, będącej załącznikiem późniejszego „ludowego” Wojska Polskiego.

Deportacje ludności polskiej w głąb ZSRS z lat 1940–1941 nie były ostatnimi. Po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1944 r. na teren okupowanej przez Niemców Polski warunków życia w surowym klimacie syberyjskich stepów doświadczyli m.in. wywiezieni do łagrów żołnierze AK oraz ludność cywilna z zajętego przez Sowieców terytorium. Gros deportowanych wróciło do kraju w ramach przeprowadzanych do końca lat 50. akcji repatriacyjnych.

W związku z 80. rocznicą rozpoczęcia wędrówki armii gen. Andersa ewakuowanej z ZSRS Instytut Pamięci Narodowej przygotował międzynarodowy projekt edukacyjno-memoratywny „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”, który ma na celu upamiętnić wysiłek zbrojny Polskich Sił Zbrojnych podczas II wojny światowej oraz losy ludności cywilnej ewakuowanej z ZSRS wraz z armią gen. Andersa.

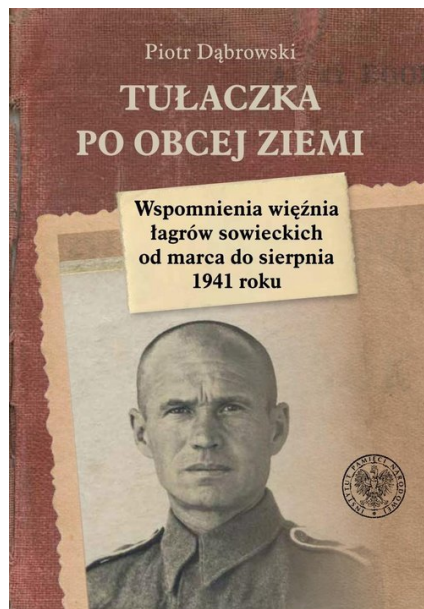
Zachęcamy Państwa do zwiedzania wystawy, która jest dostępna od 18 maja do 8 czerwca br. w Lublinie na Placu Teatralnym przed Centrum Spotkania Kultur.

Wystawa „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”, została otwarta również w Republice Południowej Afryki w Pretorii i Johannesburgu. Obywatele tego państwa, w tym również Polonia, mogą ją oglądać do 25 maja br.

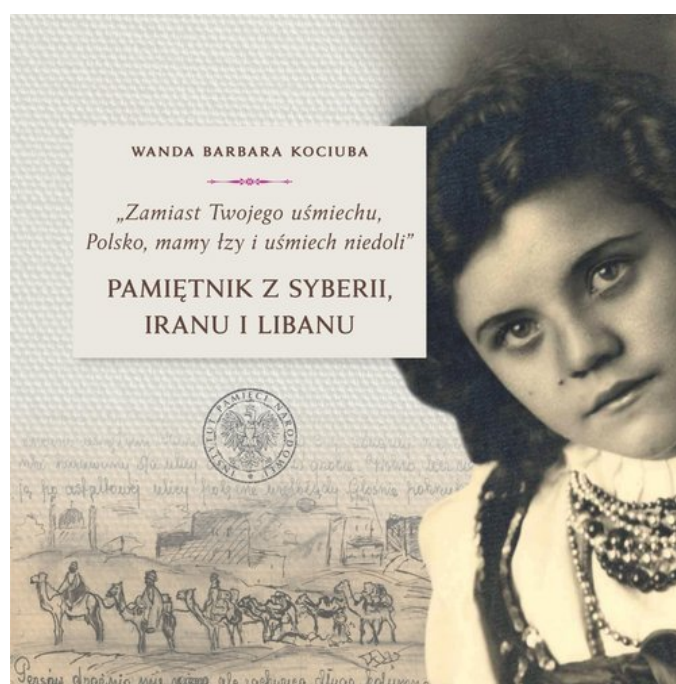


Projekt można również śledzić na portalu internetowym <https://szlakinadziei.ipn.gov.pl/>, gdzie znajdują się aktualne informacje o kolejnych przedsięwzięciach Instytutu Pamięci Narodowej.

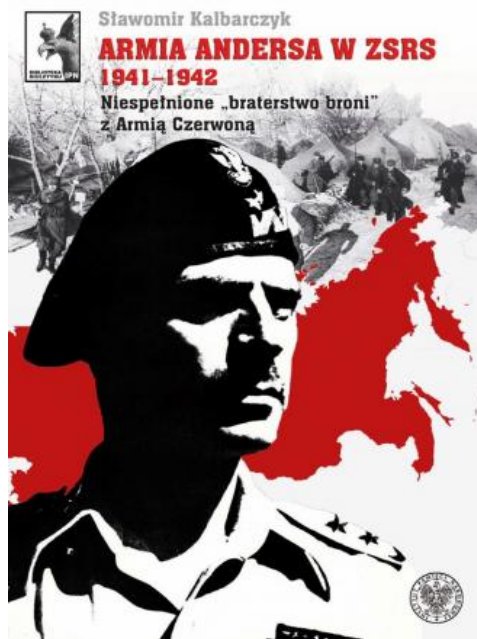
W 2021 r. nakładem wydawnictwa IPN ukazała się książka „Tułaczka po obcej ziemi. Wspomnienia więźnia łagrów sowieckich od marca do sierpnia 1941 roku”. Niniejsza publikacja zawiera zapiski z dziennika więźnia Kozielska Piotra Dąbrowskiego, który losu tysięcy innych polskich oficerów uniknął tylko dzięki temu, że do obozu trafił dopiero w lipcu 1940 r. – wraz z grupą Polaków zagarniętych przez władze sowieckie na anektowanej Litwie.



W 2021 r. ukazało się również albumowe, wydanie pamiętnika Wandy Kociuby dotyczącego deportacji na Syberię, ewakuacji z armią Andersa do Iranu, nauki w Isfahanie, a następnie pobytu w Libanie. Pamiętnik jest źródłem historycznym do odtwarzania losów młodego pokolenia Polaków idących tym samym szlakiem co autorka. Są tu informacje o życiu codziennym, warunkach mieszkaniowych, nauce, pracy harcerskiej, życiu religijnym i kulturalnym na tułaczyczych szlakach. Jest też ta trudno uchwytna, w oficjalnych dokumentach i sprawozdaniach, sfera odczuć i przeżywania otaczającej rzeczywistości.



W 2020 r. ukazała się też książka „Armia Andersa w ZSRS 1941-1942. Niespełnione braterstwo broni z Armią Czerwoną” autorstwa Sławomira Kalbarczyka.



W 2015 r. nakładem wyd. IPN ukazał się zeszyt komiksu „Wojenna Odyseja Antka Srebrnego 1939-1944. Ucieczka z nieludzkiej ziemi 1940 r.”, który w przystępny sposób dla najmłodszych czytelników opowiada o losach Antka Srebrnego w Kazachstanie.



Polecamy także liczne materiały edukacyjne, dokumenty archiwalne i artykuły naukowe, zebrane w portalu przystanekhistoria.pl:

- [Tomasz Panfil: W białym piekle. Deportacje Polaków w 1940 roku](#)

- [Ewa Kowalska: Powrócić na Ojczyzny łono. Słów kilka o deportowanych rodzinach ofiar Katynia](#)
- [Katarzyna Michalak: Światło na stepie](#)
- [Marek Klecel: Poetka w łagrach. Beata Obertyńska \(1898-1980\)](#)
- [Arkadiusz Cisek: „Urodziłam się w Jezupolu, koło Stanisławowa...”. Sowieckie deportacje Kresów oczami Dziecka](#)
- [„Z bólem żegnaliśmy Polskę...”. Wspomnienia S. Marii Teresy Jasionowicz o pierwszej masowej deportacji Polaków pod okupacją: *Wypędzenie, Załadunek, Transport, Głód i wszy.*](#)
- [Sztuka przetrwania. Deportacje sowieckie z powiatu bielskiego 1940-1941. Relacje zesłańców, koncepcja, redakcja, wstęp Wojciech Konończuk, Warszawa 2019](#)
- [Dodatek historyczny IPN „A oni szli niepokonani” - 80. rocznica masowej deportacji Polaków na Sybir](#)
- [Teka edukacyjna *Agresja sowiecka na Polskę i okupacja wschodnich terenów Rzeczypospolitej \(1939-1941\)* \(PDF\)](#)
- [„Skazani na Sybir” - film dokumentalny w reżyserii Zbigniewa Gajzlera](#)
- [Relacja Ryszarda Pokropowicza, w lutym 1940 roku wywiezionego w głąb Związku Sowieckiego](#)
- [Infografiki - Deportacje obywateli polskich w głąb ZSRS w latach 1940-1941](#)